



Spuśćcie nam na ziemskie niwy

źródło: Teofil Klonowski - *Szczeble do nieba* 1867

1. Spuśćcie nam na ziemskie niwy Zbawcę z niebios, o -
Świat przez grzechy nie szczęśliwy wołał w nocny głę -

bło - ki,
bo - kiej,
Gdy wśród prze - kleń - stwa od Bo - ga,
czart pa - no - wał, śmierć i trwo - ga.

A ciężkie prze - wi - nie - nia zam - kły bra - my - zba - wie - nia.

2. Ale Ojciec się zlitował nad nędzną ludzi dolą,
Syn się chętnie ofiarował, by spełnił wieczną wolę:
Zaraz Gabriel zstępuje i Maryi to zwiastuje
i że z Ducha Świętego pocznie Syna Bożego.
3. Panna przeczysta w pokorze wyrokom się poddaje,
iszczą się wyroki Boże, Słowo Ciałem się staje:
Ach, ciesz się, Adama plemię, Zbawiciel zejdzie na ziemię;
Drżnij piekło, on twe mocy w wiecznej pograży nocy.
4. Oto się już głos rozchodzi, wstańcie bracia uśpieni,
zbawienie nasze nadchodzi, noc się w jasny dzień mieni:
Precz odtąd dzieła niecnoty, wylęgnione wśród ciemnoty,
niech każdy z nas w przyszłości zbroję wdzieje światłości.